

Idalia, Słońce

Walcz! -mówię sobie co dzień
By biec, wciąż biec
Tak, tylko który to cel
Nagrody zamiast ściem

Pytań zbyt wiele wciąż
Po drodze napotykam
Szukam - do światła lgnę
spalam się

W słońce mogę patrzeć jeśli będzie miało szczęścia twarz
na bezchmurnym niebie
wolny ptak

kim będę wtedy gdy los wciąż drwi
wciąż kpi
lecz wiem, że na przekór mu
dobra drogę wskaże mi

słońce, odnajdę cie
pobiegnę za twym światłem
spłonąć choć miałabym
teraz wiem

W słońce mogę patrzeć jeśli będzie miało szczęścia twarz
na bezchmurnym niebie
wolny ptak
słońce tylko powiedz
czemu za twym słońcem tęsknię tak
pod chmurami życia ciebie brak

Niech usłyszę echo
Zapomnianych dźwięków
Niech uniosą mnie ku słońcu
W tym śnie

W słońce mogę patrzeć jeśli będzie miało szczęścia twarz
na bezchmurnym niebie
wolny ptak
słońce tylko powiedz
czemu za twym słońcem tęsknię tak
pod chmurami życia ciebie brak